

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W SOBOTE DZIA 16 PAZDZIERNIKA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Wilno, dnia 16 października.

Dnia 14 t. m. uroczyste obchodzone były w tym mieście narodziny Najjaśniejszej Cesarzowej Jeymości, *Maryi Federowny*. Zrana odprawiono się w kościołach nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum*, w obecności urzędników, władz cywilnych i wojskowych, wojska różney broni, oraz, licznie zgromadzonego obywatelstwa. Wśród śpiewanego *Te Deum* słyszeć się dały wielokrotne wystrzały dział i bicie we dzwony wszystkich kościołów. Wieczorem miasto całe było oświeconé.

Publiczny obchód otwarcia Zakładu Anatomicznego, w nowych dla téy nauki poświęconych gmachach, należy do tych dobroczynności epok, które, będąc jedną z naychwałebniejszych i naytrwalszych pamiątek chwały panowania Najjaśniejszego Cesarza Jegomości, *Alexandra I*, stają się jeszcze rękojmią szczęścia poddanych Jego berła ludów i przyszłych pokoleń. Otwarcie gmachow, przerobionych ze *Spaskiey* niegdyś cerkwi, dla nowego tak pożytecznego dla kraju i ludzkości przeznaczenia, i przeniesienia do nich lekcy anatomicznych, których nowe urządzenie, rozszerzenie i połączenie z nową zupełnie, w kraju tutejszym zaprowadzoną Szkołą Weterynaryi, nową odtąd stanowiąc epokę w historyi tutejszego Uniwersytetu, a tém samém i stanu nauk w tutejszym kraju, jak są nowém dziełem, wylané, dla dobra poddanych i nauk szczodroliwości i łaski Monarszély, tak słusznie zasługiwały na okazalsze ich zagajenie, ze strony tego Zgromadzenia i osób, którym i kierunku edukacyi i rozszerzenie światła nauk w rozległych granicach wydziału wileńskiego Uniwersytetu są powierzone.

Na tę uroczystosc dzień 13 t. m. był przeznaczony. O godzinie 11tej przed południem, za przybyciem do jednéy z sal pomienionego gmachu, JW. Gubernatora Wojennego, Jenerała infanteryi, i Kawalera *Rzymskiego Korsakowa*; JO. Rady tajnego, Senatora Państwa i Kawalera, Xiążęcia Jmci *Ołubskiego*; JW. Gubernatora Cywilnego Wileńskiego, Rzeczywistego Radcy stanu i Kawalera *Łwinińskiego*, w obliczu liczne go zgromadzenia Urzędników, Obywateli, Członków Uniwersytetu, oraz młodzi uczący się, Sprawujący obowiązki Rektora, Radca Kollegialny, Dziekan Fakultetu medycznego, Professor Anatomii ludzkiej i Medycyny sądowéy, JP. *Lohen-*

win, zagał posiedzenie Jmową, w której, wyłożywszy cel obchodu, opowiedział historyą tych gmachów, od 4ch wieków na dowodach piśmiennych już opartą, a ślady bytu swojego w głębszey jeszcze ukazujących dawności; w tém miéyscu, gdzie mówił o nowym ich przeznaczeniu, przeczytany został rozkaz Jego Cesarskiej Mości w tey mierze, d. 16 maja 1808 roku wydany; w dalszym ciągu opowiedział historyą Anatomii w tutejszym Uniwersytecie; zakończył rzecz swoję wskazaniem bliższego związku, we względzie czci Boskiej, obu tych przeznaczeń, aniżeli się na pozór wydaje. Potem, Professor Anatomii porównywający i Sztuki leczenia bydła, Kawaler, *Bojanus*, czytał uczoną i ze wszech względów wypracowaną rozprawę, o celniejszych przyczynach upadku pokoleń koni, i o prawdziwych zasadach przywrócenia ich do pierwszego stanu. Muzyka dęta witała przybywających gości, dała się słyszeć przed czytaniem Naywyższego Ukazu i zakończyła obchód; po którym znakomitsze osoby zaproszone zostały do obejrzenia budowy gmachu, jakoteż gabinetow i złożonych w nich, staraniem i pracą Professorow przygotowanych preparatow anatomicznych, tak ludzkich, jako i zwierzęcych.

Gazeta petersburská, *Poczta północná*, zawiera z *Petersburga*, pod 6 października, co następuje: „Umieszczamy naywyższy Jego Cesarskiej Mości reskrypt, dnia 30 sierpnia bieżącego roku, w obozie pod *Vertus*, do JW. Jenerała artylleryi, Hrabiego *Arakczejewa*, wydany:

„Hrabio *Alexy Andrzejewiczu!*

„Przesyłając, tu w załączeniu, kopiją ukazu, do Rzadzającego Senatu zgodnie z opinią waszą wydanego, o wypłacaniu dożywootniej pensyi, prócz zwyczajnéy, dla przeznaczonych, po dług podania Komitetu ustanowionego dnia 18 sierpnia, do cywilnéy służby sztabs i ober-oficerów, którzy w ostatniéy wojnie rany i kalectwo odnieśli, polecam wam oświadczyć Komitetowi, izby, stosownie do postanowienia Komitetu, pod dniem 2 grudnia, z Nrem 62, równie ofiarowane teraz przez Szlachtę gubernii slobodzko-ukraińskiéy rubli 3,250 na rzecz kalek, jakoteż i późniéy mogące być ofiarowane na tenże przedmiot pieniądze, zawsze odsyłané były do Ministeryum wojskowého, w celu przyłączenia do ogólnego tey natury kapitału; Mnie zaś donosić má Komitet dla wiadomości tylko o tych ofiarach; na znakomitsze z nich obrócona będzie szczególna uwaga.

„Zostaje ku wám zawsze przychylny.

Alexander.

Kopija Imenného Náywyższego ukazu, danego Rządzącemu Senatowi, dnia 30 sierpnia 1815, w obozie pod *Vertus*.

„Przéryawszy podané Nám przez Generała artylleryi, *Hrabięgo Arakczajewa*, przelozenie Komitetu, ustanowionego stosownie do Rozkazu dnia 18 sierpnia, rozkazujemy Rządzącemu Senatowi: dla tych sztabów i ober-oficerów z liczby uwolnionych z służby wojskowej, z przyczyny odniesionych w ostatniej wojnie ran i kalectwa, o których dla przeznaczenia do różnych wydziałów służby cywilnej, w miarę ich sposobności, nastąpią rozkazy, stosownie do podania Komitetu, wypłacać prócz pensyi do miejsca przywiązanej, jeszcze i pensyę dożywotnie, naznaczone dla nich przy uwolnieniu z wojska. Niech postanowienie to służy za nową dowód wdzięczności naszej za gorliwość w służbie walecznych wojowników, których miłośność ku oyczyźnie naswiadcza ją rany i kalectwo. „

Alexander.

Dla wspomżenia pogorzałych mieszkańców *Kazania*, wielką tu liczba osób zapisała i złożyła pieniądze. Dla zapisu tych ofiar sporządzoną jest księga sznurowa, która się znajduje u *JO. Radcy tajnego, Xiążęcia Golicyna*; do niego też odsyłają się na ten cel ofiarowane pieniądze. Imiona czyniących ofiary i samę ofiary przez gazety do powszechney wiadomości podané będą.

Akademija Rossyyská, na ostatniem posiedzeniu, d. 18 września, z okoliczności wydania na widok publiczny dzieła, *Akademickich Wiadomości*, Prezydentowi swemu, *JW. Alexandrowi Szyszczkowu*, ofiarowała medal złoty z napisem: *Temu, który w Rossyyskiej Literaturze szczególniejsze położył zasługi*.

Wnocy z dnia 7go na 8my września przybył z *Brzeźcia do Kamieńca podolskiego*, dowódzca 18tej dywizyi pieszej, Jenerał porucznik, *Xiążę Szczerbatow*; a dnia 8go wyjechał z *Kamieńca do Mohilowa nad Dniestrem* Dowódzca korpusowy, Jenerał Porucznik, *Xiążę Gorczałkow*.

Kurs Wileński na assygnaty: Rubel srebrny 4 r. k. 33; dukat 12 r. 77 k.; imperyal 43 r. k. 40.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA

W gazecie Korrespondenta hamburskiego czytamy z *Paryża*, pod 29 września: „Wczora wieczorem przybył do *Paryża*, *Xiążę Feltrę*, i przystąpił już do sprawowania ministerium wojennego. — *Józef Bonaparté* ma się ukrywać w okolicach *Genwy* — Zamek Marszałka *Moncey*, w *Ham*, zajęty teraz przez *Prusaków*, a właściciel zamku przeniósł się na mieszkanie do domu zajezdnego. — *Xiążę Blücher* dawał wczora obiad w *Wersalu* dla *Xięcia Wellingtona* i wielu Jenerałów francuzkich — Na rozkaz Jenerała *Tauntzien* wszyscy mieszkańcy w *Rennes*, gdzie się niejakié poruszenia okazały, rozbrojeni zostali. — *Xiążę Schwartzenberg* wyjechał także do *Dijonu*, i towarzyszyć będzie Cesarzowi Austryackiemu do *Medyolanu*. — Marszałek *Davoust* mieszka teraz w dobrach swoich *Savigny*. — 385 De-

putowanych zebrało się już do *Paryża* i często między sobą miewają konferencye. „

Taż gazeta donosi, przez *London*, z *Paryża*, pod 30 września: „Warunki pokoju już są ułożone: podpisanie jednak i ratyfikacya ich, jeszcze nie nastąpiły. 175,000 wojsk sprzymierzonych zostawac ma w kraju naszym przez 7 lat, na koszcie *Francyi*, do zupełnego wypłacenia kontrybucyi wojenney. *Strasburg* nie będzie odstąpiony. Wszystkie posagi i obrazy, które dawniej z cudzych krajów zabrano, oddadź potrzeba.

Hrabia Mean, terazniejszy *Arcy Biskup Mechliński*, Kardynałem przez *Papieża* jest mianowany. — Pani *Savary* udaje się z dziećmi swemi na *Malte*. — Nowy minister wojny, *Xiążę Feltrę*, miewa teraz częste konferencye z *Xięciem Angoulême*. — Przejeżdżającego *Arcy Xiążęcia Jana* przez *Befort*, Jenerał *Lecourbe* 101 wystrzałami z dział powitał, i dawał dla niego wielkie śniadanie. — W *Bordeaux*, obadwaj bracia *Faucher* marszałkowie obozowi, skazani zostali przez sąd wojskowy na śmierć, za to, że wojnę domową wzniecić usiłowali. — W *Paryżu*, liczą teraz nie mniej jak 12,000 oficerów francuzkich, po cywilnemu przebranych. — Wojska sprzymierzone, które się w mieście i okolicach naszych znajdują, wielki wpływ mają na utrzymanie spokojności publiczney. Mówią, że do 100,000 obcego żołnierza w okolicach *Paryża* zimować będzie. — Ciagle tu wielkie burzenie się panuje. Wyprzątanie *Muzeum*, które tak sprawiedliwie nastąpiło, mocno obraziło dumę francuzką. „

Taż gazeta, z listu, z *Paryża*, w teyże dacie: „O czasie ogłoszenia traktatu pokoju, nie pewnego jeszcze nie wiadomo; rozumieją, że to nastąpi po otwarciu Izb. Mówią, że *Ludwik XVIII* odłożył ratyfikacyą do czasu udzielenia tego traktatu Izbom. Wojska pruskie zebrały się pod *Paryżem*, dla nadania większey wagi warunkom traktatu, i dla zapobieżenia wszelkim niespokojnym poruszeniom. Z 600 milionów kontrybucyi wojenney, ma się wypłacić najprzód 50 mil. dla *Anglii* i *Prus*, po 25 mil. dla każdego z tych państw, za koszta wynikające z bitwy pod *Vaterloo* i okoliczności z nią połączonych. Z dalszych warunków pokoju wymieniają: *Francya* odstępuje *Sabaudyę* i departament północny, oraz twierdze *Maubeuge*, *Givet*, *Philippeville*, *Landau*, *Sarrelouis*, i *Huningę*. Ostatnia z nich ma być zniesioną. Do wypłacenia 600 milionów, zostawac będzie więcej 150,000 wojsk sprzymierzonych, w 16 twierdzach francuzkich.

Podczas zabierania *Venus de Medicis*, dało się widzieć poruszenie w pospółstwie, które za nadejściem jednego batalionu, natychmiast uśmierzone zostało.

Daley czytamy w teyże gazecie z *Paryża* pod 2 października: „Dzisiejsza gazeta urzędowa donosi, że otwarcie posiedzeń obu Izb odłożone zostało do d. 7. t. m. Donosi także, że *Hrabia Anglès* mianowany jest tutejszym Prefektem policyi.

Utrzymują ciagle, pisze *Gazette de France*, że pokoy od trzech mocarstw podpisany zo-

stał. — Cesarz Austriacki bawijesze w *Melun*, gdzie, jak mówią, oczekiwać ma, póki traktat pokoju przez wszystkie mocarstwa podpisany nie będzie. — Króleskie urządzenie, mówi *Journal de Paris*, przez które zebranie się Jzba do 7 t. m. odłożone zostało, każe się spodziewać, że do tego czasu traktat pokoju przez wszystkie mocarstwa podpisany będzie. Zapewniaia, iż trzy mocarstwa już go podpisały, a z ogłoszeniem oczekują tylko na powrót gońca z *Londynu*. — Wczora czyniono na *Se-twanie* doświadczenia ze statkiem, który pędzony był za pomocą maszyny parney. Statek płynął razy kilka przeciwko biegowi wody. i doświadczenie to najlepiej się udało. — Tymi dniami przybyła do Króla deputacya, ze trzech chłopów złożona, z okolic *Clairmont Ferrand*. „Moy dobry Królu (rzekł mówca) widzimy Cię; nie, nie mogę daley mówić, tchu mi nie staje od radości.“ Król łaskawie do nich przemówił; ucałowali jego rękę, ale z żądania swego nie umieli się wytłómaczyć; przyjęto od nich pismo, które podać chcieli, i łaskawie o-
deyć dozwolono. — Jenerał Porucznik *Decaen* przybył znowu do *Paryża*. — Francuzki minister wojenny wezwany został do wydania potrzebnych rozkazow, iżby aresztowano wojskowych zbiegow cudzoziemskich, którzy się w różnych departamentach ukrywaią. — Wczora wyszło ztąd wiele regimentow austriackich i pruskich; sprowadzono też działa z wielu placow publicznych. — *P. Abouville* ma być mianowany jeneralnym dyrektorem poczt. Był on dawniey Prefektem w *Lyonie*. — *Murat*, za przybyciem do *Austrii*, ma mieć zawsze u siebie Kommissarza austriackiego. Pani *Murat* zmuszona była także podpisać wiele warunkow, względem swojego pobytu. — W *Lille* mocno to zastanowiło, że sprzymierzeni o-
kolo 150 dział pod samą twierdzę zatoczyli. — Z *Hiszpanii* donoszą, że zawołany partyzant *Pujol*, dawniey od *Bonapartego* przeciwko swym rodakom często używany, który ludzi krzyżować, do muru przybijając, a nawet ojca swojego i rodzzonego brata stracić kazał, wydany został, ze strony francuzkiej, Jenerałowi wojska hiszpańskiego, który go powiesić kazał. — Kawalerya ochotników ni-
derlandzkich wychodzi teraz z naszych okolic do swojej oyczyzny, *Amsterdamu*, *Rotterdamu*, *Hagi*, &c. — Hrabia *Blacas* ma znowu należeć do ministryum królewskiego. — Obrońca sądowy Marszałka *Neya* dowodzi, że nie sąd wojenny, ale Jzba Parow sądzić może *Neya*. — Przed niejakim czasem, pewny Xiążę zagraniczny na danej audyencyi, *Ketu Talleyrand*, uczynił mu pewną uwagę: że był ministrem *Bonapartego*. — Tak jest, odpowiedział *Talleyrand*, było to właśnie wtedy, kiedy *W. X. M.* był jego kuzynem. — Dawniejszy Arcy Kanclerz, *Cambaceres*, zapłacił już przypadającą na niego część ze 100 milionow natożonej kontrybucyi, 16,500 fr. — Konie weneckie zdjęto już z bramy tryumfalney na placu *Caroussel*, i odwiezione będą na powrót do *Wenecyi*. Jest to jeden z najstarożytniejszych pomników sztuki, dzieło *Lisippa*, współcze-

snego *Apellesowi*. Wywiezienie tych pięknych koni, pisze jedna z gazet tutejszych, wzbudza nieukontentowanie niektórych ludzi; zapomnieli oni, że konie te były zawsze nagrodą zwycięstwa i że przeznaczenia swego nie zmieniaia. — Bracia *Faucher*, którzy w *Bordeaux* na śmierć skazani i straceni zostali, za to, że wojnę domową wzniecić usiłowali, byli bliźnięta i nie opuszczali siebie na chwilę. 1791 weszli w służbę wojskową, i najjedney-
że potyczce obadwaj mocno ranionymi byli. Tylko co do zdrowia powrócili, oddani pod sąd trybunału rewolucyynego w *Roche-fort*, i na śmierć skazani zostali. Dwaj członkowie *Konwencyi*, którzy właśnie w tedy do *Roche-fort* przybyli, wydali rozkaz, iżby sprawa ich na nowo była przeyrzana. Rozkaz przyszedł w tej chwili, kiedy osądzeni już na szafocie stanęli. Uwolnieni, późniey w jednym dniu mianowani zostali Jenerałami; a teraz obadwa skończyli życie, mając 56 lat wieku.

Podług gazety berlińskiej, N. Cesarz Jmć Rosyyski przejeżdżał dnia 2 października, zrana o godzinie ótej, przez *Maubeuge* z *Bru-xelli* do *Dizony* (*Dijon*).

Paryż, dnia 2 października. N. Król Pruski był wczora z odwiedzinami u naszego Króla. Zrana odbył Król Pruski, na równinach *Grenelle*, wielką rewiją wojsk swoich.

Po mszy, przyjmował Król Xięcia *Talley-rand* i ministrow stanu *Gouvion St. Cyr*, *Louis Pasquier* i *Jaucourt*, którzy zaraz potem złożyli uszanowanie swoje Xiężnie *Angouleme* i Xiążętom. — Uważano za rzecz nadzwyczajną, że Król, powracaiąc wczora ze mszy, nie ukazał się ludowi na balkonie. — *Monieur*, brat Królewski, przyjął z wielkiem poważeniem, przedstawioną sobie córkę Jenerała *Pichegrue*.

Paryż dnia 3 października. *Austriacy* opuścili *Lyon*, a na ich miejsce przybyli *Piemonczyacy* — Rosyyski Jenerał Gubernator, *P. Alopeus*, nie opuści *Nancy*. Jenerał *Subanow* z 2 dywizyami piechoty i jedną jazdy w departamentach *Marny*, *górnay Marny*, *Mozy* i *Meurthe* zostanie, a główną kwatę w *Nancy* mieć będzie. — W *Metz* gotuią się do wytrzymania oblężenia. Gwardye narodowe chcą bronić tego, mocno warownego miejsca. — Pogłoska, że Xię *Talleyrand* należy jeszcze do układow o pokoy z innemi pełnomocnikami, jest bez zasady. — Deputacya z *Wenecyi* prosiła u Cesarza Austriackiego o zwrót sławnych koni brązowych, które zdobyły bramę tryumfalną na placu *Caroussel* (*). Lew z placu s. *Marka* ma być także oddany &c. — Teraznieyszemu ministrowi spraw zownętrznych zarzucaia tylko, iż *Francya* jest dla niego w pewnym względzie nieznaiomą i obcą. — Prefekt

(*) Konie te postępią zawsze za boginią zwycięstwa. Z *Koryntu* przeniesione były do *Rzymu*, z *Rzymu* do *Byzantium* (*Konstantynopola*) w czasie 5tey wojny Krzyżackiey. Po zdobyciu *Byzantium* dostały się do *Wenecyi* i zdobyły plac s. *Marka*; *Napoleon* przewioził je do *Paryża* i teraz powta-
caia do *Wenecyi*.

departamentu *Aveiron* (*Rouergue*) wydał o-
kolne pismo do wszystkich merow swego de-
partamentu, w którym wyrazono: „Od mie-
siąca rozechodzą się równie trwożące jak łat-
szywe pogłoski. Co chwila, to Austriacy,
to Hiszpanie, do departamentu naszego wkro-
czyć jakoby mają. Tak pierwszego, jak i dru-
giego obawiać się niema przyczyny. Zaburzenia
ludu w wielu okolicach *Francji południowej*
już ustały. W *Tuluzie* panuje zupełna spoko-
yność, którą dzielne zarządzanie utrzymać po-
trafi. W *Montpellier* porządek przywrócony,
i nie potrzeba żadney obawy. Od 1 pa-
ździernika nie rozlała się, ani kropla krwi
w departamencie *Garde (Vismes)*. Prote-
stanci powracają do swoich domów. Wojska
Austriackie gotują się do wyjscia z departa-
mentu; wyszły one już z *depar. Lozere* Ogłos
WP, te wiadomości; są one prawdziwe &c. „

Paryż d. 5 października. D z t m.,
królewsko-saski poseł, Baron *Uhrtritz* otrzy-
mał wstępny audyencyą u N. Pana — Xiążę
Wellington wyjechał ztąd d. 3 t. m. do *U-
jenu*, ztąd najdalej za 10 dni ma powrócić. —
Donoszą z *Paryża*, że gwardya narodowa o-
trzymała rozkaz, byż w pogotowiu na pier-
wsze wezwanie. Obawiano się niespokoy-
nych poruszeń, których zamiarem ma być
zwleczenie jeszcze na dalszy czas zgromadze-
nie Izb, dla nie ratyfikowania pokoju &c. —

Donoszą z *Nimcy*; „Wielka główna kwa-
tera rossyjska opuściła 25go nasze miasto i
udaje się na powrót za *Ren*. Wojska rossy-
jskie ukończą prześód swój do d. 6 października.
Spodziewamy się wkrótce przybycia Je-
nerała Hrabiego *Wolnowa*, który obeymie
dowództwo nad zostającym we *Francyi* kor-
pussem wojska rossyjskiego. „

Xiążę *Orleanu*, natychmiast po otwar-
ciu Izb, powróci znowu do *Anglii*. — Mówią,
że do 25,000 Anglików zostawać będzie w *Pa-
ryżu*, póki się gwardya królewska nie uorga-
nizuje. — Nowi ministrowie zrzekli się połowy
pensyji swoich. Xiążę *Richelieu* chce prze-
stać na 100,000 fr.

P. S. W miesiącu wrześniu 3007 wojsko-
wych francuzkich, między którymi znajdowa-
ło się 499 oficerów, opuszcili *Paryż*, na rozkaz
ministra wojny. — D z t. m., na równinach
Greenelle, w chwili opuszczenia ich przez wojska
pruskie, spaliły się wszystkie biwaki, ze
znajdującą się tam słomą, zbożem i drzewem;
nie wiadomo, jakiey przyczynie nieszczęście
to przypisać. — Działa wojsk sprzymierzonych,
które tu z mostów zdjęte były, po odprawie-
niu rewii, znowu na też same miejsca zato-
czone zostały.

ANGLIA.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* za-
wiera z *Londonu* pod 3 października, co na-
stępuje: „Otrzymałismy listy z *Madery* pod
z września. Okręt liniowy *Northumberland*,
na którym znajdował się *Bonaparte* z orszak-
kiem swoim, zawiął tam dnia 24 sierpnia; a
wziawszy kilka pip wina *madery* wyszedł da-
ley pod zagle. — W niedzielę przybył tu z de-
peszami z *Paryża* Kapitan *Underdown*. Zaraz

535
po jego przybyciu zwołano radę gabinetową.
Lord *Liverpool* wczora rano udzielił treść
tych depesz Xięciu Rejentowi. Powszechnie
nie rozumieją, że one zawierają kopija trakta-
tu pokoju z *Francją*. — Już dnia 2 września
fregata *Eurotas*, niosąca Jenerałów *Svary* i
Lalemand, oraz Podpułkowników *D-planot*,
Redigre i *Szula*, Kapitanów *Autrie*, *Mercieres*
i Porucznika *Rouvier*, przybyła z *Plumouth*
do *Gibraltaru*, ztąd na drugi dzień w dalszą
się podróż do *Malty* puściła, gdzie dawno
już stanęła. — Według naszych gazet, Arcy-
Xiążę Karol austriacki przybędzie na czas nie-
jaki do *Londonu*, dla odwiedzenia Xiążęcia Re-
jenta.

Wczora z *Irlandyi* odebrane wiadomości
nie są pocieszające. Uznano za rzecz potrze-
bną, moc aktu insurrekcyynego dla miasta
Hrabstwa *Limmerick* ogłosić. Korrespondent
Dubliński pod 29 września donosi, co nastę-
puje: „Przeszłego poniedziałku odprawio się
zgromadzenie osob urzędowych w Hrabstwie
Limmerick. Było ich 49. Hrabia *Clare* pre-
zydował, i jednomyslnie postanowiono, Lorda
namiesznika *Irlandyi* prosić, ażeby ogłosił moc
aktu insurrekcyynego.

Clomwel d. 27 września.
„Buntowniczą odezwę przed kilką dnia-
mi znaleziono przybitą na moście *Clomwel*.
Lud *Irlandyi* wzywa się przez nią, wszystkie
małe prywatne spory i poróżnienia *Partyi* mię-
dzy *Carraitami* a *Shantchestami* (to jest
między Irlandczykami noszącymi pewne białe
chustki i pewne kamizelki) zupełnie pod karą
śmierci zapomnieć, a jedynie tylko wielkiny
oddać się sprawie, dla obalenia poborców
dziesięcinowych, i tych wszystkich, którzy
z dziesięcin użytkują. Porucznik *Derenzy* z mi-
licyi *wexfortskiej*, i jeden z żołnierzy jego
dowództwa, w nocy poprzedzającej sobotę
wystrzałem ranieni zostali; a wystrzał ten po-
chodził z domu *P. Ellord* pod *Littleton*, w tem-
że Hrabstwie. Mieszkancy tego domu lekali
się napadu zbuntowanych, a patrol wojsko-
wy na pomoc im przyspieszył. „

Skutkiem proklamacyi, przez którą moc
aktu insurrekcyynego wprowadzoną została,
każdy jest obowiązany przed zachodem słońca,
i aż do wschodu w domu zostawać. A kto by
za domem był postrzeżony, natychmiast are-
sztowany i przed sąd nieustajacy stawiony ma
bydź; sąd zaś natychmiast go wyexaminuje, i
podług okoliczności ukarze. — Jest obawa, że
i Hrabstwa *Waterfort*, *Monaghan* i *Kilkenny*
w stanie powstania ogłoszone bydź muszą.
Wojsk regularnych i milicyi znajduje się te-
raz w *Irlandyi* 80,000 ludzi.

Admirał *Linois* z familią swoją do *Spit-
head* przybył i wkrótce do *Francyi* ma bydź
odesłany. Z nim przybyli jego żona, z córką
z synowicy i 420 ludzi wojska francuzkiego,
które na wyspie *Gwadalupie* kapitulowały i
będą z nim razem do *Francyi* odesłani. —
Lord *Exmouth* otrzymał rozkaz, zostać na
morzu śródziemnym, aż do zupełnego uspo-
kojenia tamtejszych brzegów.

Hiszpańska wyprawa pod Jenerałem *Mor-
ryllos* wypłynęła teraz przeciwko *Kartagenie*.

które to miasto w stanie wojny jest ogłoszone, a wszyscy mieszkańcy jego uzbroić się mieli. Wyprawa składa się teraz z 20 różnych okrętów i ma 6,000 ludzi. Hiszpani mają najlepszą nadzieję o szczęśliwym dla niej powodzeniu — Według najnowszych wiadomości zupełna jest spokojność na wyspie *St. Domingo*.

Poseł portugalski, Hrabia *Funchal*, miał u Xięcia Rejenta audyencyą pożegnania — Pan *Withort* wyniesiony został na Barona *Atharten* i Hrabiego *Withort*. Jest on teraz Lordem Namiestnikiem *Irlandyi* — Lord *Clancarty* mianowany jest posłem naszym przy Królu *Niderlandow* — Dwieście ludzi załogi *Tower* poślę na wyspie *Helgoland*. — Pan *Edbot*, mówca izby niższej, z synem swym do *Paryża* wyjechał. Mówią, że Parlament niebierze się przed 1szym stycznia — Niepotwierdziła się pogłoska, że fregata angielska, która przeziierać chciała fregatę amerykańską, od tey zatopioną została. Liczba okrętów naszych w czynney służbie będących, wynosi 27 okrętów liniowych, 6 okrętów 50 działowych, 45 fregat 40 statków pocztowych, a 108 ślupow i kutrow.

CHINY.

Piszą z *Londynu*: „Otrzymałiśmy dalszy ciąg aktów urzędowych, wyjętych z gazety chińskiej, tłumaczonych i drukowanych w Kantonie, w drukarni kompanii wschodnio-indyjskiej. Akta te dokładną dają wiadomość o terażniejszym stanie Cesarstwa Chińskiego i ostatnich ruchach, które tam zaszły. Oto jest z nich wyciąg: „Dnia 18 paździer. 1813. w chwili, kiedy Cesarz do Pekinu miał powracać, przedziwszy część lata w *Teho*, część spiżkowych weszła do pałacu, i przez trzy dni tam się utrzymywała. To nadzwyczajne zdarzenie ogłoszone zostało po całym państwie przez poniższą odezwę, przez samego Cesarza napisaną, a na wielką zasługującą uwagę. Rozumiano powszechnie, iż jeden z braci cesarskich spisek ten ułożył; mniemano owszém, że sam Cesarz o tém wiedział; ale bojaźń jednej strony, a żądza drugiej, zachowania trochu dla familii swojej sprawiły, iż za przyzwolnieniem osadził zgola nie działać przeciwko buntowi, i chwycono się tey myśli, iżby uważać za Naczelnika buntu niejakiego *Lin-Tsing*. Zbuntowani opanowali miasto *Hwaheen* i wiele miejsc przyległych. Sprowadzono woyska z *Tartaryi* dla ich zwalczenia, i woyska *Cesarskie* oddane zostały pod rozkazy Naczelnika *Nagenching*, mianowanego Wice Króla *Pe-Che-Le*. Po kilku miesiącach oporu zbuntowanych, Naczelnik ich został wzięty przez woysko Rządowe: bunt stopniami się usmieścił. Rok cały użyto na karanie buntowników: jednych poćcinano; drugich skazano na najniebezpieczniejszą stratę, tylko na siedm lub 20 osób szablą; jeden lub dwaj skazani byli na rozsiekanie w kawałki.

Odezwa *Kea-King*, Cesarza Chińskiego, oddana w Kantonie 5go listopada 1813.
Odezwa dla uwiadomienia o powstaniu, przyjęciu za to nagany na mnie.

„Mimo miernych mych zasług, przyjąłem przed 18 laty, z najsłodsze uszanowaniem, od oycy mego, tron Cesarski. Od tego czasu przykładam się bez odpoczynku do mego obowiązku, i niezaniebrywałem interesów Rządu. Jednakże, ledwie na tronie osiadłem, a jużci sekta *Pelcen*, podnieciła powstanie w czterech prowincyach, a lud tych prowincy więcej ucierpiał, niż czułość moja wyrazić zdoła. Wysłałem przeciw nim moich naczelników z woyskiem, i dopiero w osmym roku, zaledwo można było zwrócić ich do posłuszeństwa. Teraz spodziewałem się użyć, i dać skosztować moim dzieciom (*narodowi*) trwałego i niezawiechrzonego spoczynku i pokoju. Lecz dnia ógo, osmego księżyca, sekta *Illuminatów*, będąc tylko tłumem włóczęgów, podnieciwszy nowe rozruchy, i zrzadziwszy wiele nieszczęść, rozszerzyła to powstanie z okręgu *Chan-Yeun*, w prowincyi *Pe-Che-Le*, a z okręgu *Tshou*, w *Shan-Tang*. Pośpieszyłem z wydaniem rozkazu Wice Królowi *Pekinu*, *Wam*, wytepienia ich i przywrócenia pokoju. Wybuchnienie tego buntu, w znaczney odległości od stolicy, zmniejszyło moją obawę.

„Nagle dnia 16go tegoż księżyca, powstało nowe zaburzenie pod moją ręką (w mey rodzinie) szesnastego księżyca.

„Nieszczęście wyszło z mego własnego domu. Tłuszcza, więcej jak siedmiudziesiąt z sekty *Teente* zgwałciła drzwi święte, wdarła się wewnątrz pałacu, i ranila straż. Schwytano i okuto w kajdany czterech buntowników; trzech innych, gdy chcieli przebyć mur obwodu, mój drugi syn Cesarski, wzięwszy muszkiet, zabił dwóch, a mój synowiec trzeciego. Zapamiętam to mego drugiego Cesarskiego syna, winien jestem moje ocalenie. Xiążęta i główni urzędnicy kazali wyruszyć woysku, a po największych natężeniach przez dwa dni i jedną noc, buntownicy rozproszeni zostali.

„Już od stu siedmiudziesiąt lat, moja rodzina włada państwem. Mój dziad, mój oyciec i Król, kochali lud swój, z tem samym przywiązaniem, jak własne dzieci. Byli dobroczynnymi i cnotliwymi, nad wszelką pochwałę. Chociaż nie utrzymuję, abym rządził równie dobrze i równie kochał lud, jednakże nie uciskałem go i nie ciemiężylem. Nie mogę więc, odkryć przyczyny wypadku tak niespodziewanego, zmiany tak nagłej. Niepochodzi to z żadną inną, jak z mego braku cnot, z mych niezliczonych ułomności. Chociaż ten bunt wybuchnął nagle, przecież knowano go bardzo długo. Cztery słowa: próżniactwo, pobłażanie, opieszałość, pogarda, wyrażają źródła z jakich ta wielka zbrodnia wypływa: ztąd także pochodzi, że sprawy publiczne, bądź wewnątrz, w moim pałacu, bądź zewnątrz, w moim Państwie, w złym są stanie. Chociaż ostrzegałem o tem dwa razy, trzy razy, tyle razy, że mi język i usta uschły już od tego, jednakże żaden z moich Ministrów niebył w stanie pojąć mnie; rządzili opieszale, a swem niedbalstwem ścignęli drażliwe położenie, w którym się znajdujemy. Niewidziano nic podobnego pod dynastjami: *Han, Tang, Sang, Ming*. Zamach zabójstwa ku końcowi panowania dynastyi *Ming*, mniey

daleko był zbrodniczym, jak obecna sprawa. Kiedy o niey myślę, tyle mnie martwi, iż mówić o niey nie mogę.

„ Skłonny jestem wejść sam w siebie, zmienić i prostować serce moje, abym się zbliżył do łagodnych władai Nieba, które jest nademną, i zaspokoili niechęć ludu, który jest podemną. Wszyscy moi Urzędnicy, którzy sprzyjają dynastyi *Tat Sing*, powinni się zająć szczęściem oyczyzny, iłożyć wszelkie starania, aby dokonać tego, czego ja niemogłem, prostować obyczaje ludu. Ci, którym udział w pochwałach jest obojętnym, mogą swą czapkę (znak godności) powiesić na murze, i oddać się dla ukończenia dni swoich w domu, a nie siedzieć na swych miejscach, nie ruszając się z nich, jakby ciała umarłych, jedynie dla utrzymania swej płacy, i przeto powiększać moje błędy. Piszę to, łzy wylewając.

Wydaje ten edykt, dla wiadomienia całego Państwa.

S. D O M I N G O.

Gazety angielskie zawierają następujący Manifest Henryka I., Króla Hairy, ogłoszony publicznie w *Cop Henry* d. 10go wrzesnia roku 1814.

„ Jako Naczelnik nader długo ciemiężonego narodu, który w najokropniejszym sposobie był prześladowany a który przez własną nieugiętość, przez wytrwałość, odwagę i waleczność doszedł nareszcie do odzyskania swej wolności i niepodległości, staraliśmy się jedynie zapewnić tę niezmienną własność narodowi, ażeby pomiędzy oświeconemi ludami miysze sibi rat. Pracowaliśmy bez odpoczynku nad dobrem tego rozsądnego i wspaniałomyślnego narodu, który los sucy wręce nasze powierzył. „

„ Rozumiemy, że w stosunkach przyjaźnych, gdzie wolność myśli odniosła zwycięstwa nad owemi gorszącymi czasami, w których ludy pod uciskiem ięczyły; w chwili, kiedy Europejskie Mocarstwa zajęte są dobrem państw zniszczonych, możemy głos podnieść, ażebyśmy przed Sądem Narodów stuszną naszą niepodległości usprawiedliwili. Nie myślemy wystawiać obrazu naszego oplakanego położenia, w jakim znajdowaliśmy się w czasach odzyskiwania naszej wolności. Wie cały świat, że więcy jak przez 150 lat ięczyliśmy pod jarzmem niewoli, będąc na wzgardę i katusze wystawionymi. Oni długo trwającej nędzy, strasznych męk, jakieśmy pod rządem osadniczym wytrzymali, należą do zakresu naszej historii, która je światu obwiesci. Godni byliśmy dobroczynnego daru wolności, przez nasze wierne do Francyi przywiązanie. Wówczas dalecy byliśmy od przewidywania, że Francya we 12 lat późnię, w nadgródę naszej wytrwałości, w stosunkach z nią zawartych, za tak wiele ofiar, za tyle krwi rozlewanę najdroższą z wszystkich dobro: wolność, w sposobie najokrutniejszym nam wydrze. Pod zarządem Dowodcy *Toussaint - Louverture* powstała Hairy z popiołów. Przybycie *Generala Hedouville* z jego hufcami zmieniło postać rzeczy, i spokojności naszego kraju zadłocios śmiertelny; przez podejścia w spółnictwie z *Generalem Hairy Virgand*, udało mu się, nim wyspę opuścić, wszystko wprawić w zamieszanie, rzucając pomiędzy nas pochodnię niezgody i podżogę wojny domowej; strumienie krwi płynęły, nim spokojność mogła być przywróconą. Dowódca *Toussaint - Louverture*, w czasie swojego oycow-

skiego Rządu, trudnił się zawsze dobrem kraju, przywrócił moc prawom, dobre obyczaje, religiję, nauki i kunszt; rolnictwo i handel zakwitły, wspaniał białych mieszkańców osady, szczególnię plantażników; poświęcił nawet swego kuzyna, *Generala Moysę*, który odstąpił od danych mu rozkazów, bronięcia osadników. Postępowanie to, i zaufanie w Rządzie Francuzkim, było przyczyną słabego odporu, którego Francuzi w Hairy doświadczyli, ponieważ więsza część woysk liniowych do pracy okolo roli wewnątrz była użytą. „

„ Takie było położenie rzeczy, w czasie układow pokoju w *Amiens*. Ledwo co ten został zawarty, gdy ogromna flota z licznem woyskiem wsiąstki brzegi nasze napadła i podeszła, w chwili najszyj zupełney spokojności. Z łona oświeconego narodu wypadły kupy barbarzyńc w zbrodniczym zamiarze, albo narodu obyczajny i spokojny zupełnie zniszczyć, lub na nowo i na zawsze wtroczyć w pęta niewoli. Nic oni nie opuścili, dla dopełnienia swego zamiaru. *Generalowie*, tak biali jak i czarni, którzy się we Francyi znajdowali, nawet synowie *Generala* naczelnego *Louverture*, w t y wyprawie się znajdowali. Oszukali ich jak i nas odezują pierwszego Konsula, kt ra była największą sztuką zdradziectwa, a w której powiedział: „ W obliczu Boga i Rzeczypospolitej jesteście wszyscy równi i wolni, „ gdy tym czasem *General Becker* miał od niego wyraźny rozkaz do przywrócenia niewolnictwa. „ (Dokończenie w następnym numerze)

AKTA KONGRESSU WIEDENSKIEGO.

(z Gazety petersburskiej, *le Conservateur* *impartial* — Dokończenie.)

Postanowienia Ogólne.

Zegluga na rzekach.

108. Mocarstwa, których państwa są odgraniczone albo przerznięte jedną rzeką żeglowną, obowiązuja się, za spółną zgodą, urządzić to wszystko, cokolwiek się sciaga do żeglugi na te rzecce. Tym końcem, mianować będą komisarzy, którzy zjają się najpóźnię w sześć miesięcy od zakończenia niniejszego kongressu, i za osnowę prac swoich wzmą, zasady ustanowione w artykułach następujących.

Wolność Żeglugi.

109. Żegluga przez cały ciąg koryta rzeki w poprzedzającym artykule wymienionych, od męysca, w którym one zaczynają być żeglowne, aż do ich uyscia, zupełnie jest wolną; i nie może być w żęglądzie handlowym, dla nikogo broniona, rozumiejąc, iż to się ma dziać stosownie do urzędzeń policyjnych tej żeglugi; urządzenia te dla wszystkich będą jednaki, i najprzychylniejsze, ile tylko można, dla handlu wszystkich narodów.

Jednakość Systematu.

110. Systemat, mający być ustanowiony, co do poboru cel, jakoteż co do utrzymania policji, będzie, ile tylko można, jednaki na cały bieg rzeki i rozciągając się będzie także, jeśli szczególne okoliczności temu się nie sprzeciwią, na wszystkie te rzeki poboczne koryta i łączące się z nią wody, które w żeglownym swym biegu, oddzielają albo przepływają różne państwa.

Taryffa.

111. Cło od żeglugi ustanowione będzie w sposób jednaki, nie odmienny, i, ile można, nie zależący od różnego gatunku towarów, a to, żeby nie było potrzebnem częstkowe przeczeranie ładunku, z innej przyczyny, tylko dla oszukania i przestąpienia.

Wobec tych cel, które w żadnym przypadku nie mogą być wyłączone teraz będących, oznaczoną będzie podług okoliczności miejscowych, które nie pozwalają ogółu powszechnego w tej mierze ustanowić prawdziwie. Przynajmniej stanowiąc taryfę będzie mianem w badzeniu zachęcenie do handlu przez ułatwienie żegluga; a cło postanowione na *Renie* może w tém służyć za miarę przybliżoną.

Taryffa, raz postanowiona, nie może być powiększoną, tylko za spólną umową państw rzeki, a żegluga nie może być obciążoną zadoemi innymi opłatami, prócz objętych w tym urządzeniu.

Komory Celné.

112. Komory Celné, których liczba zmniejszy się, jak tylko można, ustanowione będą przez toż urządzenie, ani można będzie w tym żadać czynić zmian, tylko za spólną zgodą, a przynajmniej jeżeli jedno z państw posiadających rzeki nie będzie zmniejszyło liczby wyłącznie do niego należących.

Drugi splotné.

113. Każde państwo posiadające rzeki obowiązane do utrzymywania dróg splotnych przez terytorium swoje przechodzących i potrzebnych robót w takowej przestrzeni w tożysku rzeki, a to żeby nie dosiadczano żadnych przeszkód w żegludze.

Urządzenie, nastąpić mające, oznaczy sposób jakim państwa, rzeki posiadające spólnie czynić mają prz rzeczonych robót, w zdarzeniu, kiedyby dwie rzeki do różnych należały rządów.

Opłata od spoczynku.

114. Nigdzie nie będą stanowione opłaty od stanowisk, wéyscia lub wyścicia, albo wszelkiego przymuszonego spoczynku. Co się tycze dziś będących opłat tego rodzaju, tam tylko zostaną utrzymane, gdzie państwa, rzeki posiadające, bez względu na zysk miejscowy tego miejsca lub kraju, w których takowe opłaty są ustanowione, uznają je za potrzebne lub pożyteczne dla żegluga i handlu powszechności.

Cło.

115. Cło państw, posiadających rzeki, nie będzie miało spólnego z opłatami od żegluga. Zarządzą się przez urzędnika porządkowe, iżby sprawowanie obowiązków celnych nie czyniło trudności dla żegluga; ale policyą rzek czuwać będzie nad tém, aby mieszkańcy nie przewozili kontrabandy na czołdach.

Urządzenie.

116. Wszystko to, co się powiedziało w artykułach poprzedzających, opisane będzie w urządzeniu porządkowém powszechném, które również obejmować będzie to wszystko, cobykolwiek potrzebny było do dalszego ustanowienia. Urządzenie, raz postanowione, nie może być odmieniane tylko za zgodą wszystkich państw, posiadających rzeki; państwa starać się będą o ich wykonanie wspólnie przyzwoity i przystosowany do okoliczności i miejsca.

Żegluga na Renie, Neckerze, &c.

117. Urządzenia szczególne, tyczące się żegluga na *Renie*, *Neckerze*, *Menie*, *Mozelli*, *Mozie* i *Skaldzie*, tak, jak są załączone do niniejszego aktu, będą miały też samą moc i ważność, jakby co do słów w nich wpisane były.

Potwierdzenie traktatów i aktów oddzielnych

118. Traktaty, konwencye, deklaracye, urzędnika i wszelkie akta oddzielne, które są do niniejszego aktu załączone, a mianowicie:

1. Traktat, między *Rosssyą* i *Austryą*, dnia 22 kwietnia (4 maja) 1815.
2. Traktat, między *Rosssyą* i *Prusami*, dnia 21 kwietnia (3 maja) 1815.
3. Traktat dodatkowy względem *Brakowa*, między *Austryą*, *Prusami* i *Rosssyą*, dnia 21 kwietnia (3 maja) 1815.
4. Traktat między *Prusami* i *Saxonią*, d. 18 maja, 1815.
5. Deklaracya Króla *Saskiego* względem praw domu *Schoenburg* d. 18 maja, 1815.

6. Traktat między *Prusami* i *Hannowérem*, d. 29 maja 1815.

7. Konwencya między *Prusami* i *Wielkim Xiążęciem Sasko-Weymarskim*.

8. Konwencya między *Prusami* i wielkimi xiążętami (*Duc i Prince*) *Naussauskimi*.

9. Akt konstytucyi związkowey Niemiec.

10. Traktat między Królem *Niderlandow*, i *Prusami*, *Anglią*, *Austryą* i *Rosssyą*, d. 1815.

11. Deklaracya mocarstw względem interessow związku szwajcarskiego, d. 20 marca 1815, i akt przystąpienia seymu, d. 28 maja.

12. Protokul d. 26 marca 1815, względem ustąpienia, uczynionych przez Króla *Sardyńskiego* dla kantonu *geneuskiego*.

13. Traktat, między Królem *Sardyńskim*, *Austryą*, *Anglią*, *Rosssyą*, *Prusami* i *Francyą*, d.

14. Akt pod tytułem: „Warunki, które mają służyć za zasadę przylązenia stanow *geneuskich* do państw *K. J. Sardyńskiego*..”

15. Deklaracya mocarstw względem zniesienia handlu *Negrami*.

16. Urządzenia porządkowe komitetu żegluga.

17. Urządzenie względem stopniow między agentami dyplomatycznymi, są uważane za części istotne postanowień kongresowych, i będą miały wszędzie też samą moc i ważność, jakby co do słowa do powszechnego traktatu wpisane były.

119. Wszystkie mocarstwa, które się zebrały na kongres, jakoteż xiążęta i miasta wolne, które należały do niniejszych urzędów, albo do aktów potwierdzonych w niniejszym powszechnym traktacie, wzywają się do przystąpienia do nich.

120. Chociaż język *francuzki*, wyłącznie był użyty, we wszystkich spisach niniejszego traktatu, atoli uznaném zostało przez mocarstwa, do tego aktu należące, iż użycie tego języka nie pociąga za sobą żadnego na przyszłość następstwa, tak, że każde mocarstwo zachowuje sobie, w układach i ugodach przyszłych, używać tego języka, jakiego dotąd używało w swoich stosunkach dyplomatycznych, a traktat niniejszy nie może być przywzodnym za przyklad, przeciwny przyjętym zwyczajóm.

121. Traktat niniejszy będzie ratyfikowany, a ratyfikacye będą wymienione, w przeciągu sześciu miesięcy, przez *dwór zaś portugalski* w przeciągu roku, a jeśli można, i prędzey.

Jeden exemplarz niniejszego aktu zostanie złożony w *Wiedniu*, w archiwach Dworu i Stanu *J. C. K. A. Mości*. do użycia na przypadek, jeżeliby które z mocarstw *Europy*, uznało za potrzebę poradzić się textu oryginalnego tego aktu.

Dla wiary czego pełnomocnicy stron akt ten podpisali, i pieczęcie herbow swych przyłożyli.

Działo się w *Wiedniu*, dnia 9 czerwca, roku *laski* 1815.

Następują podpisy w porządku alfabetycznym dworow:

- Austria*: (M. P.) Xiążę *Metternich*. (M. P.) *Baron Wessenberg*.
- Hiszpanija* (*Espagne*)
- Francyą*. (M. P.) Xiążę *Talleyrand*. (M. P.)
- Xiążę Dalberg*. (M. P.) *Hrabia Alexy Noailles*.
- Brytania Wielka* (*Gr. Br.*) (M. P.) *Clancarty*. (M. P.) *Cathcart*. (M. P.) *Stewart*
- Portugalia*. (M. P.) *Hrabia Palmella*. (M. P.)
- Antoni de Saldanha da Gama* (M. P.) *D. Joachim Lobo de silveira*.
- Prussy*. (M. P.) Xiążę *Hardeberg*. (M. P.) *Baron Humboldt*.
- Rosssya* (M. P.) Xiążę *Razumowski*. (M. P.) *Hrabia Stackelberg*. (M. P.) *Hrabia Nesselrode*.
- Szwecyą*. (M. P.) *Hrabia Karol Axel de Loewenhielm*.

O G Ł O S Z E N I A

1. Excerpt Remanifestu z Protoku Potoczno Sąd Grodzkiego Ptu *Brasławskiego*, w dacie niżej wyrażoney zapisanego, pod pieczęcią Urzędową Grodzką *Brasławską* stronie jest wydan.

Roku tysiąc osmset piętnastego oktobra trzeciego dnia. Imieniem *WWJPPanow Florentyny matki z Krauzow Rasztembergowey Szambel*.

b. d. pol.; Wilhelma syna Rasztemberga Chorążego wojsk Ros czyni się Remanifest, przeciwko zapisanemu w Aktach Ziemskich Powiatu Dziśnieńskiego pod datą tysiąc ośmset piętnastego roku mca augusta siódmego dnia w imieniu WJPana Jana Reisis wolno praktykującego Doktora oświadczeniu wespuł z żałaniem, i do gazety Kuryera Litgo podanemu, w takim istoty rzeczy opisaniu — Niezaprzeczona prawda, że zeszy Jan Reisis, zostawił w małoletności swoje potomstwo, to jest synów Karola, Jana i Magnusa Reisisow, oraz dwie córki które pod opieką zeszyłego Ernesta Rasztemberga Szambelana; jako wuja zostawało; lecz potrzeba zbliżyć uwagę jaki zeszy Szambel. Rasztemberg sprawując nad pozostałym potomstwem opiekę, miał zostawiony przez tegoż Jana Reisisa fundusz? Oto Testament jego w roku tysiąc siedmset ośmdziesiąt trzecim junii szesnastego; sprawiony a tysiąc siedmset ośmdziesiąt piątym junii dwódziesiątego piątego d. w Sądzie Jakobsztackim korroborowany, będzie przekonywającym dowodem, że tylko było summy tal. sześćset pięćdziesiąt; i szczupła ruchomość rejestrem opisana; tak więc gdy żadnego Ziemnego funduszu po Janie Reisisie nie było; oprócz wyrażoney summy i ruchomości, a zeszy Szambelan Rasztemberg WWJPanow Karola i Magnusa nieżyjących; dopiero skarżącemu się zaś Jana Reisisa dosyć należycie edukował, bo i oddawał nawet za granicę państwa jakoto do Królewca, i dwie córki w życiu będące w przyzwoitym utrzymał opatrzniu, gdy wydatki natołożone jak się okaże z dowodów w pieniądzech, i różnych dostarczeniach, oraz ruchomościach, przechodzą wsovet pozostały dla ich po oycu fundusz; gdy z takiego źródła zrobiony obrachunek wykazuje znaczny przebor substancyi, i tylko sama wdzięczność cnotliwego serca dla zeszyłego Rasztemberga pod jegoż życiem nieraz oświadczona, od obżalga skarżącemu się, była samą nagrodą; niemożąc zaś zgadywać, dla czego WJPan Jan Reisis wziął powody skarżenia przed publicznością w lat kilkanaście po śmierci Szamb. Rasztemberga o należny jakoby jemu znaczny po oycu pozostały fundusz, kiedy jeszcze sam winien; dla czego zuchwale i hazardownie ogłosiwszy żalga Wilhelma Rasztemberga w życiu będącego, za umarłego, podpisuje się z prawami naturalnemi sukcedowania majątku Krowiszcz w Pcie Wilkom. leżącego, do którego żadney probacyi nie miał, i niema prawa, gdyż żalca Rasztembergowa matka, z prawa nabywania jest współniczka Krowiszcz, a żalcy Wilhelm Rasztemberg po swoim oycu jest naturalnym dziedzicem drugiej połowy, dla czego nacetek, niezniósłszy swojego długu a przywłaszczwszy niejakiś prawo następstwa do Krowiszcz, zapowiada przed publicznością ostrzeżenia, fałsz i grube kłamstwo znaczące, na zamiar zatamowania żalnu robienia z kimkolwiek układów o własny majątek — Jest to natężenie się obżalga na samey próżney spekulacyi zagruntowane, a światley publiczności zastraszać niezdolne; owszem ponieważ obżal. Jan Reisis jest winien żalnu Rasztembergowi, i od rachunku unikał, i unika, gdyby przeto niewchodzić w jakie przekazy naliczoney fałszywie należności, i obłudnie zmyślonym pretensoremstwu niewodził szanowną publiczność; a jeżeli jakie ma dowody iżby w ciągu dwóch miesięcy okazał w Krówiszkach pod stratą rzeczy niniejszey zanoszę, Remanifest, i ony do gazety Kuryera Litgo dla trzykrotnego wniesienia podać oświad-

czają, a postanowienie swoje na twierdzy zachowanej wolności prawami krajowemi względnie własności każdego Obywatela, jeżeli to z rzeczy wypadac będzie skuteczną, i WJPana Jana Reisisa jako pretensora bez rzeczy i napastującego niewinnie cudzą własność i publikującego de pæna talionis manifestują. W Protokule podpis taki: proszony do zaniesienia tego Remanifestu podpisuje się Sędzia graniczny Brasławski Michał Truskowski. Correctum Józef Manuwicz Rejent grodzki Ptu Brasławskiego.

1 Nr. 1324 Excerpt Oświadczenia z Protokolu potocznego Grodzkiego Wileń: w dacie niżej wyrażającej się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią Urzędową tegoż sądu jest wydane. Roku tysiąc ośmset piętnastego października dziewiątego dnia. Oświadczenie W: Kazimierza Strawińskiego Sędz: Granicz: Ptu Trockiego, czyni się z następnego powodu o to Star: Hercyk Jszeroicz Jseron Obyw: miasta Wileń zawiniwszy Oświadczaćemu się więcej sześciu tysięcy rubli srebrnych począł własnością swoją ewikcyi uległą frymarczyć, by powinney satysfakcyi nie dopełnić, Kamienicę w mieście Wileń na ulicy żmudzkiej pod Nr. m trzechsetnym trzydziestym pierwszym, niegdys do dziedzictwa WW. Strawinskiach należącą sobie wyprzedaną, a za należność Oświadczaćemu się pod ewikcyą przez samegoż Obżal: Jserona oddaną bez uspokojenia pomienioney należności nie wolnie wybył Star: Mendelowi Ickowiczowi Muckiewiczowi Obyw: Wileń. gdy wspomniona Kamienica przed czasem zupełnego uspokojenia należności Oświadczaćego się Strawińskiego, jako ewikcyi uległa żadnymi innemi długami obciążoną być nie może, a zety Strawiński zapobiegając, iżby żadne frymarki na krzywdę jego nie były udziałane, wcześniej o powyższey dla siebie należności zapowiada i razem zawiadania, że dopóki Jszeroicz Jseron długu żalnu nie uspokoi i nato przyznaney kwietacyi nie uzyska, w żadnym względzie nie raz rzeczoney Kźmienicy jako pierwszey ewikcyi ulegley, ani sam ani przedczesny ony nabywca Star: Mendel Ickowicz Muckiewicz Obyw: Wileń pod żadnym pretextem nikomu zawodzić i w ewikcyą czy to wręczach prywatnych, czy też skarbowych o podradę, lub też jakikolwiek sposób oddawać nie mają prawa i nie są mocni, w czym niniejsze Owiadczenie w Aktach publicznych zapisuje się. U tego Oświadczenia podpis w Protokule taki. Takowe Oświadczenie jako Plenipotent podpisuje Regent Stanisław Bieliński. Zgodno z Protokulem świadczą Michał Jaczynicz Grodz: Wileń: Regent Gubern: Sekretarz.

1 Podaje się do wiadomości publiczney, że z majątności Horbacewicz, w gubernii Mińskiej Powiecie Bobruyskim położoney, dóbr W. Deputtata Dworz: J. Hryniewicza, od dwóch miesięcy zbiegł ze dworu chłopiec lat 14 Karł Hoponow, poddany wspomnionego Obywatela, wzrostu małego, blondyn, oka błękitnego, włos strzyżony ciemno światły, nosa ostrego, biały i śpiewak, (będący w liczbie piewczych dworowych) jakoby takowego uwioził pewny Jegomość z sobą; a przeto o wrót onego wprasza się, lub odesłanie, czyli też przez Rzędową zwierzchność i policyą: ktoby takowego dostawił, prócz wdzięczności, nagrodę komu przyzwoito będzie przyjął 200 rub. ass. od wyzey wspomnionego Obywatela słowem honoru zapewnia się. Plenipotent Zieliński.